

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/173661,Karol-Nawrocki-Obroniona-niepodleglosc.html>
27.02.2026, 16:52

Karol Nawrocki: Obroniona niepodległość

„[...] Nie ma już żadnych okupantów. Jesteśmy sami panami i gospodarzami” – cieszył się w listopadzie 1918 roku warszawski polityk i publicysta Ignacy Baliński. Świeżo odzyskaną wolność Polska musiała jeszcze obronić przed Rosją – tak jak dziś robi to Ukraina – pisze dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej w najnowszym miesięczniku opinii „Wszystko co najważniejsze”.

11.11.2025



Uroczystość przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Fot. Sławek Kasper (IPN)

Poniżej publikujemy tekst prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego
w jęz. polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim,
włoskim i ukraińskim.

Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej Obroniona niepodległość

„Życie toczy się z trudnym do uwierzenia pośpiechem. [...] Każda godzina coś przynosi” – zanotowała w swych Dziennikach pisarka Maria Dąbrowska. Był 10 listopada 1918 roku. W Niemczech, ogarniętych rewolucyjnym wrzeniem, kończyła się era cesarstwa. Wilhelm II zdecydował się na ucieczkę do Holandii, a dzień później we francuskim Compiègne niemiecka delegacja podpisała zawieszenie broni, będące de facto kapitulacją kończącą I wojnę światową. Już wcześniej rozsypały się Austro-Węgry, a w Rosji trwała wojna domowa. Na gruzach

niedawnych imperiów rodziły się nowe państwa. Godzina wolności wybiła też dla Polski.

Doczekać niepodległości – to było marzenie kilku pokoleń Polaków, odkąd pod koniec XVIII wieku ich kraj zniknął z mapy Europy, podzielony między trzech potężnych sąsiadów: Prusy, Austrię i Rosję. Bywały momenty, choćby w dobie wojen napoleońskich, że polski sen o wolności wydawał się bliski spełnienia. Później jednak niepodległość znów się oddalała. Polacy jeszcze nie raz walczyli o nią z bronią w rękę: podczas powstania krakowskiego (1846), poznańskiego (1848) czy dwóch skierowanych przeciwko Rosji: listopadowego (1830–1831) i styczniowego (1863–1864). Cena tych nieudanych zrywów była wysoka: wyroki śmierci, zsyłki na Syberię, konfiskata majątków, likwidacja polskiej autonomii, nasilona germanizacja i rusyfikacja.

A jednak nawet w niewoli kwitła polska kultura i społeczeństwo nie odwracało się od polskości. Wybitni pisarze, jak choćby noblista Henryk Sienkiewicz, czy malarze, tacy jak na przykład Jan Matejko, świadomie tworzyli „ku pokrzepieniu serc”. W swych dziełach przypominali czasy polskiej świetności – i przywracali ludziom nadzieję.

Nadzieję w niepodległościowo myślących Polaków tchnął też wybuch I wojny światowej. Oto bowiem w sierpniu 1914 roku stanęły przeciwko sobie armie zaborców: z jednej strony Niemiec i Austro-Węgier, z drugiej zaś Rosji. Długi konflikt wyczerpał wszystkie trzy mocarstwa. Rosja pogrążyła się w rewolucjach. Imperium Habsburgów rozpadło się niczym domek z kart. Niemcy, także zagrożone rewolucją, były zmuszone prosić Ententę o pokój na jej warunkach. Przed Polakami otwierała się historyczna szansa. Trzeba było działać, by jej nie zmarnować.

„Rano od wczesnej godziny rozbrajanie oficerów niemieckich na wszystkich rogach ulic. [...] Przez cały dzień odbieranie od Niemców majątku wojskowego i przejmowanie władz cywilnych” – czytamy w Dziennikach Dąbrowskiej. Pisarka na gorąco utrzymywała swe spostrzeżenia z Warszawy. Zapiski o rozbrajaniu Niemców pochodzą z 11 listopada 1918 roku, uznanego z czasem za pierwszy dzień odrodzonej Polski. W ten chłodny i mglisty poniedziałek Rada Regencyjna – organ powołany jeszcze przez okupacyjne władze Niemiec i Austro-Węgier – przekazała władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu, czołowemu polskiemu działaczowi niepodległościowemu. Trzy dni później powierzyła mu też pełnię władzy cywilnej.

16 listopada 1918 roku Piłsudski wystosował telegram do rządów „wszystkich państw wojujących i neutralnych”. Informował je o tym, że odrodziła się suwerenna Polska, obejmująca ziemie wszystkich dawnych zaborów, demokratyczna, zbudowana „na porządku i sprawiedliwości”. Powołany przez niego rząd Jędrzeja Moraczewskiego ogłosił ważne reformy społeczne: ośmiodzinny dzień pracy, prawo do strajku, ubezpieczenia chorobowe. Prawa wyborcze – dużo wcześniej niż w wielu krajach zachodnich – przyznano również kobietom. Wszystko to czyniło z odradzającej się Polski na wskroś nowoczesne państwo.

Jesienią 1918 roku nikt jednak nie był w stanie przewidzieć, jaki kształt terytorialny będzie ono miało – i czy w ogóle przetrwa. W Galicji Polacy toczyli z Ukraińcami ciężkie walki o Lwów i Przemyśl. Zachodnia granica Rzeczypospolitej wykuwała się w czasie czterech powstań skierowanych przeciwko Niemcom: wielkopolskiemu i trzem śląskim. Największe zagrożenie nadciągało jednak ze wschodu. Była nim bolszewicka Rosja, chcąca „przez trupa białej Polski” nieść Europie swą krwawą rewolucję. W roku 1920 Polacy pobili bolszewików na przedpolach Warszawy i Lwowa. Obronili tym samym dopiero co odzyskaną niepodległość. Sowiecka ekspansja została zatrzymana. Stary Kontynent miał przed sobą niemal dwie dekady pokoju.

Wolność nie jest jednak dana raz na zawsze. Polska boleśnie przekonała się o tym w roku 1939,

gdy padła ofiarą dwóch totalitarnych sąsiadów: nazistowskich Niemiec i Związku Sowieckiego. Na mapę Europy wróciła tym razem po sześciu latach – dramatycznie wykrwawiona i zniszczona. Na suwerenność musiała czekać jeszcze długie dekady – aż do upadku komunizmu w tej części świata. W dorosłość zdążyło wejść pokolenie Polaków urodzonych w wolnej Rzeczypospolitej. Nawet jednak dziś, w trzeciej dekadzie XXI wieku, wolność i pokój nie są w Europie oczywistością. Brutalna napaść Rosji na Ukrainę uświadomiła nam to aż nadto.

Dnia 11 listopada kolejny raz obchodzimy w Polsce Narodowe Święto Niepodległości. Szczęśliwi, że dane jest nam żyć w wolnej ojczyźnie. Ale też świadomi, że niepodległość to nieustanna służba. Gdy trzeba – nawet z bronią w ręku.

Karol Nawrocki

Karol Nawrocki, President of the National Remembrance Institute Independence defended

“[...] there are no more occupiers. We’re our own masters and hosts,” rejoiced Warsaw politician and columnist Ignacy Baliński in November 1918. But Poland’s newly regained freedom still had to be defended against Russia – just as Ukraine does today.

“Life goes on with astonishing haste. [...] Something is happening every hour,” noted Maria Dąbrowska in her Journals (Dzienniki). It was November 10, 1918. In Germany, gripped by revolutionary turmoil, the imperial era was coming to an end. Wilhelm II decided to flee to the Netherlands, and a day later, in French Compiègne, a German delegation signed an armistice, a de facto capitulation that ended the First World War. Austro-Hungary had already crumbled, and civil war was brewing in Russia. New states were being born on the ruins of the former empires. The clock of history struck freedom also for Poland.

To regain independence – that had been the dream of several generations of Poles since their country disappeared from the map of Europe at the end of the 18th century, partitioned among three powerful neighbours: Prussia, Austria and the Russian Empire. There were times, such as during the Napoleonic wars, when the Polish dream of freedom seemed about to come true. Then, however, it slipped away again. Poles had to fight for it time after time: during the Cracow Revolution (1846), the Poznań Uprising (1848) or two anti-Russia revolts: the November Uprising (1830-1831) and the January Uprising (1863-1864). These unsuccessful insurrections came at a high price: death sentences, deportation to Siberia, confiscation of property, an end to Polish autonomy and intensified Germanisation and Russification.

But even in captivity, Polish culture flourished, and people did not turn their backs on Polishness. Outstanding writers, for example, the Nobel Prize winner Henryk Sienkiewicz, or painters, such as Jan Matejko, created with the intent “to lift hearts”. In their works, they evoked the times of Polish greatness and gave people hope.

Independence-focused Poles also pinned their faith on the outbreak of the First World War. In August 1914, the armies of the partitioning powers were pitted against each other: Germany with Austria-Hungary on the one hand and Russia on the other. The prolonged conflict exhausted all three of them. Russia was engulfed by revolutions. The Habsburg Empire had crumbled like a house of cards. Germany – also threatened by revolution – was forced to accept peace on the

Triple Entente's terms. A historic opportunity opened up before the Poles. An action had to be taken, or else it would be lost.

"Disarming German officers everywhere on the streets from the early morning. [...] Stripping the Germans of their military assets and seizing civilian authority throughout the day," we read in Dąbrowska's Journals. The writer recorded her observations from Warsaw as she went. Notes on the disarming of the Germans were taken on November 11, 1918, in time considered the first day of a reborn Poland. On that cold and foggy Monday, the Regency Council – a body appointed by the occupying German and Austro-Hungarian authorities – ceded power over the army to Józef Piłsudski, a leading Polish independence activist. Three days later, the Council handed full civilian powers over to him.

On November 16, 1918, Piłsudski sent a telegram to the governments of "all belligerent and neutral states". He informed them that a sovereign Poland had been reborn, encompassing the lands of all the former partitions, and that it was a democratic state built "on order and justice". The Piłsudski-appointed government of Jędrzej Moraczewski announced important social reforms, such as the eight-hour working day, the right to strike or sickness insurance. Women received voting rights, which was much earlier than in many Western countries. All this made the reviving Poland a thoroughly modern state.

Still, in the autumn of 1918, no one could predict what territorial shape the country would take – or whether it would survive at all. In Galicia, Poles were fighting hard with Ukrainians for Lviv and Przemyśl. The western border of the Polish-Lithuanian Commonwealth was forged in four insurrections against the Germans: the Greater Poland Uprising and three Silesian uprisings. The greatest threat, however, came from the east. Bolshevik Russia wanted to bring its bloody revolution to Europe "over the corpse of White Poland". In 1920, the Poles beat the Bolsheviks on the outskirts of Warsaw and Lviv, defending their newly regained independence. The Soviet expansion was halted. The Old Continent had almost two decades of peace ahead of it.

But Freedom is not given once and for all. Poland felt it painfully in 1939 when it fell victim to two totalitarian neighbours: Nazi Germany and the Soviet Union. This time it took Poland six years to return to the map of Europe, tragically bloodied and devastated. And it took the country many more decades still to regain sovereignty after the collapse of communism in that part of the world.

Now, a generation of Poles born in the free Polish Republic has entered adulthood. But even in the third decade of the 21st century freedom and peace are not a given in Europe. Russia's brutal attack on Ukraine has made us all too aware of this.

On November 11, we will once again celebrate Poland's National Independence Day – happy that we can live in a free homeland but also aware that independence requires constant service. And when necessary, with a gun in hand.

Karol Nawrocki

Karol Nawrocki, Président de l'Institut de la mémoire nationale de Pologne
Indépendance défendue

« [...] il n'y a plus aucun occupant. Nous sommes les maîtres et les hôtes nous-mêmes », déclara Ignacy Baliński, homme politique et chroniqueur de Varsovie en novembre 1918. Pourtant, la Pologne devait encore défendre sa liberté fraîchement retrouvée face à la Russie – tout comme l'Ukraine le fait aujourd'hui – écrit Karol NAWROCKI

« La vie continue avec une hâte à peine croyable. [...] Chaque heure apporte quelque chose de nouveau », note l'écrivaine Maria Dąbrowska dans son Journal. Nous sommes le 10 novembre 1918. Dans une Allemagne en proie à une ébullition révolutionnaire, l'ère de l'empire touche à sa fin. Guillaume II décide de fuir aux Pays-Bas, et le lendemain, à Compiègne, la délégation allemande signe l'armistice aux allures d'une capitulation qui met fin à la Première Guerre mondiale. L'Autriche-Hongrie s'est effondrée quelque temps avant et une guerre civile fait rage en Russie. Sur les décombres des empires de nouveaux États voient le jour. L'heure de la liberté sonne aussi pour la Pologne.

Voir de leurs propres yeux l'indépendance a été le rêve de plusieurs générations de Polonais, depuis que, vers la fin du XVIII^e siècle, leur pays, partagé entre trois puissants voisins : la Prusse, l'Autriche et la Russie, avait disparu des cartes de l'Europe. Il y a eu des moments, ne serait-ce que pendant les guerres napoléoniennes, où le rêve polonais de liberté semblait tout près de se réaliser. Plus tard, cependant, l'indépendance s'éloignait à nouveau. Les Polonais se sont battus plus d'une fois, les armes à la main : lors des soulèvements de Cracovie (1846), de Poznań (1848) et de deux insurrections contre la Russie, celle de novembre (1830-1831) et de janvier (1863-1864). Le prix à payer pour ces révoltes infructueuses était élevé : condamnations à mort, déportations en Sibérie, confiscation de biens, liquidation de l'autonomie polonaise, germanisation et russification intensifiées.

Et pourtant, même en captivité, la culture polonaise a prospéré et la société ne s'est pas détournée de la polonité. D'éminents écrivains, comme le prix Nobel Henryk Sienkiewicz, ou peintres comme, Jan Matejko, créaient en toute conscience « pour le réconfort des cœurs ». Dans leurs œuvres, ils rappelaient les temps de splendeur polonaise – et ils redonnaient espoir aux gens.

Le déclenchement de la Première Guerre mondiale insufflé de l'espoir dans les cœurs polonais pétris de l'amour de l'indépendance. Il arrive qu'en août 1914, les armées des oppresseurs s'affrontent : d'un côté l'Allemagne et l'Autriche-Hongrie, de l'autre la Russie. Le long conflit épuise les trois puissances. La Russie plonge dans des révolutions, l'empire des Habsbourg s'effondre comme un château de cartes et l'Allemagne, également menacée par une révolution, est contrainte de demander la paix à l'Entente à ses conditions. Une opportunité historique s'ouvre devant les Polonais. Il faut agir vite pour ne pas la laisser passer.

« Dès l'aube, on désarme les officiers allemands à tous les coins de rue. [...] Toute la journée on reprend aux Allemands leurs équipements militaires et leur administration civile », lit-on dans le Journal de Dąbrowska. L'écrivaine note ses observations sur le vif : ses commentaires sur le désarmement des Allemands sont datés du 11 novembre 1918, le jour reconnu avec le temps comme le point de départ de la nouvelle Pologne. En ce lundi froid et brumeux, le Conseil de Régence – un organe mis en place par les autorités d'occupation allemandes et austro-hongroises – remet le pouvoir sur l'armée entre les mains de Józef Piłsudski, l'un des principaux animateurs de la cause polonaise. Trois jours plus tard, le Conseil lui confie également la pleine autorité civile.

Le 16 novembre 1918, Piłsudski envoie un télégramme aux gouvernements de « tous les États

militants et neutres » où il leur fait savoir que la Pologne, englobant toutes les terres encore récemment partagées entre les puissances voisines, démocratique, bâtie « sur l'ordre et la justice », a retrouvé sa souveraineté. Le gouvernement de Jędrzej Moraczewski nommé par Piłsudski annonce d'importantes réformes sociales : journée de travail de huit heures, droit de grève et assurance maladie. Les droits électoraux – beaucoup plus tôt que dans de nombreux pays occidentaux – sont accordés aussi aux femmes. Tout cela fait de la Pologne naissante un État résolument moderne.

À l'automne 1918, cependant, personne n'est en mesure de prédire la forme territoriale que prendra ce nouvel État – s'il réussit évidemment à se maintenir. En Galicie, les Polonais mènent de violents combats avec les Ukrainiens pour Lviv et Przemyśl. La frontière occidentale de la République se forge à coup de quatre soulèvements contre l'Allemagne – un en Grande Pologne et trois en Silésie. La plus grande menace, cependant, vient de l'est. C'est la Russie bolchévique qui veut « sur le cadavre de la Pologne blanche » porter sa révolution sanglante en Europe. En 1920, les Polonais battent les bolcheviks aux abords de Varsovie et de Lviv. En arrêtant la progression soviétique, ils défendent leur indépendance nouvellement retrouvée. Le Vieux Continent a près de deux décennies de paix devant lui.

Cependant, la liberté n'est pas donnée une fois pour toutes. La Pologne s'en rend compte de manière douloureuse en 1939, lorsqu'elle est victime de l'agression de ses deux voisins totalitaires : l'Allemagne nazie et l'Union soviétique. Cette fois, elle revient sur la carte de l'Europe au bout de six ans, durement éprouvée et détruite. Il lui faut pourtant attendre de longues décennies – jusqu'à la chute du communisme dans cette partie du monde – pour retrouver sa pleine souveraineté.

La génération des Polonais nés dans un pays libre est entrée dans l'âge adulte. Mais même aujourd'hui, dans la troisième décennie du XXI^e siècle, la liberté et la paix ne vont pas de soi en Europe. L'agression brutale de l'Ukraine par la Russie nous en fait plus que conscients.

Le 11 novembre, nous célébrons en Pologne, une année de plus, la fête de l'indépendance nationale – heureux de vivre dans une patrie libre, mais conscient que l'indépendance est un devoir constant. S'il le faut, à défendre les armes à la main.

Karol Nawrocki

Karol Nawrocki, Presidente del Instituto de la Memoria Nacional La defensa de la independencia

“[...] ya no hay ocupantes. Somos los únicos dueñosy anfitriones” – se alegraba el político y publicista de Varsovia Ignacy Baliński en noviembre de 1918. La recién recuperada libertad de Polonia todavía tenía que defenderse de Rusia, al igual que lo hace hoy Ucrania.

“La vida pasa a una velocidad que resulta difícil de creer. [...] Cada hora trae algo nuevo” – señalaba la escritora Maria Dąbrowska en sus Dzienniki. Era 10 de noviembre de 1918. En Alemania, atenazada por la agitación revolucionaria, la era imperial estaba llegando a su fin. Guillermo II decidió huir a los Países Bajos, y un día después, en Compiègne, Francia, la delegación alemana firmó un armisticio, una rendición de facto que ponía fin a la Primera Guerra Mundial. Austria-Hungría ya se había desmoronado y en Rusia se estaba llevando a cabo una

guerra civil. Nuevos estados nacían sobre las ruinas de los últimos imperios. La hora de la libertad también había llegado para Polonia.

Alcanzar la independencia: éste era el sueño de varias generaciones de polacos desde que su país desapareció del mapa de Europa a finales del siglo XVIII, dividido entre tres poderosos vecinos: Prusia, Austria y Rusia. Hubo momentos, como durante las guerras napoleónicas, en los que el sueño polaco de libertad parecía estar cerca de hacerse realidad. Sin embargo, más tarde, la independencia volvía a alejarse. Los polacos todavía lucharon por ella más de una vez con las armas: durante el levantamiento de Cracovia (1846), el levantamiento de Poznan (1848) o los dos levantamientos contra Rusia: el de noviembre (1830-1831) y el de enero (1863-1864). El precio de estos levantamientos infructuosos fue alto: condenas a muerte, deportación a Siberia, confiscación de bienes, liquidación de la autonomía polaca, intensificación de la germanización y de la rusificación.

Sin embargo, incluso durante el sometimiento, la cultura polaca floreció y la sociedad no se apartó del sentimiento de nacionalidad polaca. Destacados escritores, como el premio nobel Henryk Sienkiewicz, o pintores, como Jan Matejko, por ejemplo, crearon conscientemente “para reconfortar el corazón”. En sus obras, recordaban los tiempos de grandeza de Polonia y devolvían la esperanza al pueblo.

El estallido de la Primera Guerra Mundial también infundió esperanza a los polacos con ideas independentistas. La causa fue que, en agosto de 1914, los ejércitos de las potencias ocupantes se enfrentaron entre sí: Alemania y Austria-Hungría, por un lado, y Rusia, por otro. El largo conflicto agotó a las tres potencias. Rusia se sumió en revoluciones. El imperio de los Habsburgo se desmoronó como un castillo de naipes. Alemania, también amenazada por la revolución, se vio obligada a pedir la paz a la Triple Entente aceptando sus términos. Una oportunidad histórica se abría ante los polacos. Teníamos que actuar para no desperdiciarla.

“Por la mañana, desde una hora temprana, desarmando a los oficiales alemanes en todas las esquinas. [...] Durante todo el día, tomando la propiedad militar de los alemanes y haciéndonos cargo de las autoridades civiles”, podemos leer en los Dzienniki de Dąbrowska. La escritora dio permanencia a sus observaciones desde Varsovia en el calor del momento. Los registros del desarme de los alemanes datan del 11 de noviembre de 1918, considerado en su momento como el primer día de una Polonia renacida. Aquel frío y nebuloso lunes, el Consejo de Regencia, un órgano que seguía siendo designado por las autoridades alemanas y austrohúngaras de ocupación, entregó el poder sobre el ejército a Józef Piłsudski, un destacado activista independentista polaco. Tres días después, también le confió plenos poderes civiles.

El 16 de noviembre de 1918, Piłsudski, envió un telegrama a los gobiernos de “todos los países beligerantes y neutrales”. Les informó de que había renacido una Polonia soberana, que abarcaba las tierras de todas las antiguas particiones, una Polonia democrática, construida “sobre el orden y la justicia”. El gobierno de Jędrzej Moraczewski, nombrado por Piłsudski, anunció importantes reformas sociales: la jornada laboral de ocho horas, el derecho a la huelga, el seguro de enfermedad. También se concedió el derecho de voto a las mujeres, mucho antes que en numerosos países occidentales. Todo ello convirtió a la renacida Polonia en un estado completamente moderno.

Sin embargo, en el otoño de 1918, nadie podía predecir qué forma territorial tomaría este estado, o si sobreviviría. En Galitzia, los polacos libraron duras batallas con los ucranianos por Leópolis y Przemyśl. La frontera occidental de la República se forjó durante cuatro levantamientos contra

Alemania: el de Gran Polonia y tres en Silesia. Sin embargo, la mayor amenaza venía del este. Se trataba de la Rusia bolchevique, que quería llevar su sangrienta revolución a Europa “a través del cadáver de la Polonia blanca”. En 1920, los polacos vencieron a los bolcheviques en las zonas de Varsovia y Leópolis situadas frente a las posiciones ocupadas por las tropas. De este modo, defendieron su recién recuperada independencia. La expansión soviética fue detenida. El Viejo Continente tenía casi dos décadas de paz por delante.

Sin embargo, la libertad no se concede para siempre. Polonia fue dolorosamente consciente de ello en 1939, cuando fue víctima de dos naciones vecinas totalitarias: la Alemania nazi y la Unión Soviética. Esta vez volvió al mapa de Europa después de seis años, dramáticamente ensangrentada y destruida. Tuvo que esperar muchas décadas más para conseguir la soberanía, hasta el colapso del comunismo en esa parte del mundo.

Una generación de polacos nacidos en la República libre de Polonia ha conseguido llegar a la edad adulta. Sin embargo, aún hoy, en la tercera década del siglo XXI, la libertad y la paz no son algo natural en Europa. El brutal asalto de Rusia a Ucrania nos ha hecho tomar conciencia de ello.

El 11 de noviembre celebramos una vez más el Día de la Independencia Nacional de Polonia. Felices de vivir en una patria libre. Pero también conscientes de que la independencia debe vigilarse de forma constante. En caso necesario, incluso con las armas.

Karol Nawrocki

Karol Nawrocki, Presidente dell'Istituto della Memoria Nazionale La difesa dell'indipendenza

“[...] non ci sono più occupanti. Siamo i padroni di casa”, esultava il politico ed editorialista di Varsavia, Ignacy Baliński, nel novembre 1918. La libertà appena riconquistata dalla Polonia doveva, però, ancora essere difesa dalla Russia, proprio come è chiamata a fare l’Ucraina oggi.

“La vita procede a una velocità incredibile. [...] Ogni ora porta qualcosa”. – scrisse la scrittrice Maria Dąbrowska nei suoi Diari. Era il 10 novembre 1918. In Germania, attanagliata dai tumulti rivoluzionari, l’era imperiale stava volgendo al termine. Guglielmo II decise di fuggire nei Paesi Bassi e il giorno dopo, a Compiègne, in Francia, una delegazione tedesca firmò un armistizio, di fatto una capitolazione, che pose fine alla Prima guerra mondiale. L’impero austro-ungarico si era già sgretolato e, in Russia, stava scoppiando la guerra civile. Nuovi Stati stavano nascendo sulle rovine degli ultimi imperi. L’ora della libertà era scoccata anche per la Polonia.

Vivere per vedere l’indipendenza: questo fu il sogno di diverse generazioni di polacchi da quando il loro Paese scomparve dalla mappa dell’Europa alla fine del XVIII secolo, diviso fra tre potenti vicini: Prussia, Austria e Russia. Ci furono momenti, come durante le guerre napoleoniche, in cui il sogno polacco di libertà sembrò vicino a realizzarsi. In seguito, però, l’obiettivo dell’indipendenza si allontanò. I polacchi combatterono per essa più di una volta, con le armi in pugno: durante la Rivolta di Cracovia (1846), durante la Rivolta di Poznań (1848) e durante le due rivolte contro la Russia, ovvero durante la Rivolta di Novembre (1830-1831) e la Rivolta di Gennaio (1863-1864). Il prezzo di queste rivolte fallite fu alto: condanne a morte, deportazioni in Siberia, confische di beni, liquidazione dell’autonomia polacca, intensificazione della

germanizzazione e della russificazione.

Tuttavia, anche durante l'occupazione, la cultura polacca fiorì e la società non voltò le spalle all'identità polacca. Scrittori eccezionali, come il premio Nobel Henryk Sienkiewicz, o pittori, come Jan Matejko, ad esempio, produssero appositamente creazioni "per consolare il cuore". Nelle loro opere, ricordarono i tempi della grandezza polacca e ridonarono speranza al popolo.

Anche lo scoppio della Prima guerra mondiale infuse speranza ai polacchi indipendentisti. Nell'agosto del 1914, si contrapposero gli eserciti delle potenze spartitrici: Germania e Impero austro-ungarico da una parte e Russia dall'altra. Il lungo conflitto esaurì le forze di tutte e tre le potenze. La Russia sprofondò nelle rivoluzioni. L'Impero austro-ungarico si sgretolò come un castello di sabbia. La Germania, anch'essa minacciata dalla rivoluzione, fu costretta a chiedere all'Intesa una pace e a sottostare alle sue condizioni. Per i polacchi si aprì un'opportunità storica. Era necessario agire per non sprecarla.

"Al mattino, fin dalle prime ore, gli ufficiali tedeschi vennero disarmati a tutti gli angoli delle strade. [...] Per tutto il giorno, ai tedeschi vennero sottratte le proprietà militari e venne tolto loro il controllo delle autorità civili", si legge nei Diari di Dąbrowska. La scrittrice registrò le proprie osservazioni sul posto, da Varsavia. Le note sul disarmo dei tedeschi risalgono all'11 novembre 1918, considerato come il primo giorno di una Polonia rinata. Quel lunedì freddo e nebbioso, il Consiglio di Reggenza - un organo ancora nominato tale dalle autorità tedesche e austro-ungariche occupanti - consegnò il potere dell'esercito a Józef Piłsudski, un importante attivista indipendentista polacco. Tre giorni dopo, gli affidò anche pieni poteri civili.

Il 16 novembre 1918, Piłsudski inviò un telegramma ai governi di "tutti gli Stati belligeranti e neutrali". Li informò che una Polonia sovrana era rinata, comprendente le terre di tutte le spartizioni precedenti, democratica, costruita "sull'ordine e sulla giustizia". Il governo di Jędrzej Moraczewski, da lui nominato, annunciò importanti riforme sociali: la giornata lavorativa di otto ore, il diritto di sciopero, l'assicurazione contro le malattie. Il diritto di voto - molto prima che in molti Paesi occidentali - fu concesso anche alle donne. Tutto questo fece, della rinata Polonia, uno Stato assolutamente moderno.

Nell'autunno del 1918, tuttavia, nessuno poteva prevedere quale forma territoriale la Polonia avrebbe assunto - o se sarebbe sopravvissuta tutta intera. In Galizia, i polacchi combatterono pesanti battaglie con gli ucraini per Lwów e Przemyśl. Il confine occidentale della Confederazione polacco-lituana fu forgiato durante quattro rivolte contro i tedeschi, avvenute una nella Grande Polonia e tre in Slesia. La minaccia maggiore, però, proveniva da est. Era la Russia bolscevica, che voleva portare la sua sanguinosa rivoluzione in Europa "attraverso il cadavere della Polonia bianca". Nel 1920, i polacchi sconfissero i bolscevichi alla periferia di Varsavia e a Lwów. Così facendo, difesero la loro indipendenza appena riconquistata. L'espansione sovietica fu fermata. Il Vecchio Continente aveva davanti a sé quasi due decenni di pace.

La libertà, tuttavia, non fu ottenuta una volta per tutte. La Polonia ne fu dolorosamente consapevole nel 1939, quando cadde vittima di due vicini totalitari: la Germania nazista e l'Unione Sovietica. Questa volta, tornò sulla mappa dell'Europa dopo sei anni, drammaticamente insanguinata e distrutta. Per riottenere la propria sovranità, dovette aspettare ancora molti decenni, fino al crollo del comunismo in questa parte di mondo.

Una generazione di polacchi nati nella libera Repubblica di Polonia è entrata nell'età adulta. Ma, anche oggi, nel terzo decennio del XXI secolo, la libertà e la pace non sono scontate in Europa. Il

brutale attacco della Russia all'Ucraina ci ha resi fin troppo consapevoli di ciò.

L'11 novembre celebriamo ancora una volta la Giornata nazionale dell'indipendenza della Polonia. Felici di vivere in una patria libera. Ma anche consapevoli che l'indipendenza significa servizio costante. Quando è necessario, anche con un'arma in mano.

Karol Nawrocki

Karol Nawrocki, Президент Інституту національної пам'яті Захищена незалежність

«[...] Вже немає жодних окупантів. Ми самі пани і господарі» – радів в листопаді 1918 року варшавський політик і публіцист Ігнаци Балінський. Щойно повернену свободу Польща ще мусила захистити від Росії – так як це сьогодні робить Україна.

«Важко повірити як швидко минає життя. [...] Кожна година щось приносить» – записала в своїх Щоденниках письменниця Марія Домбровська. Було 10 листопада 1918 року. В Німеччині, охопленій революційним кипінням, закінчувалась імперіалістична ера. Вільгельм II вирішився тікати в Голландію, а день пізніше у французькому Комп'єні німецька делегація підписала акт припинення вогню, що було де-факто капітуляцією, яка закінчувала Першу світову війну. Вже раніше розсипалась Австро-Угорщина, а в Росії продовжувалась громадянська війна. На розвалинах ще недавніх імперій народжувались нові держави. Час свободи наступив також для Польщі.

Дочекатись незалежності – це була мрія декількох поколінь поляків, відколи під кінець XVIII століття їхня країна зникла з карти Європи, поділена трьома могутніми сусідами: Пруссією, Австрією і Росією. Бували моменти, наприклад в добі наполеонівських воєн, що польський сон про свободу здавався дуже близьким до реальності. Однак згодом незалежність знову віддалялась. Поляки ще не раз боролись за неї зі зброєю в руках: під час краківського повстання (1846), познанського (1848) чи двох скерованих проти Росії: листопадового (1830-1831) і січневого (1863-1864). Ціна цих невдалих повстань була високою: вироки смерті, заслання в Сибір, конфіскація майна, ліквідація польської автономії, посиленна германізація і русифікація.

Однак навіть в неволі польська культура цвіла, а суспільство берегло свою ідентичність. Відомі письменники, такі як наприклад Хенрик Сенкевич, чи художники, такі як Ян Матейко, свідомо творили «щоб потішити серця». В своїй творчості нагадували про часи польського розквіту – і повертали людям надію.

Надію в людей, які вірили в незалежність Польщі, вдихнув вибух Першої світової війни. Отож в серпні 1914 року зіткнулись дві армії загарбників: з однієї сторони Німеччини і Австро-Угорщини, а з другої Росії. Тривалий конфлікт вичерпав всі три імперії. Росія погрузла в революціях. Імперія Габсбургів розвалилась як картковий будиночок. Німеччина, також під загрозою революції, була змушена просити Антанту про мир на її умовах. Полякам випав історичний шанс. Потрібно було діяти щоб його не змарнувати.

«Рано від світанку німецькі офіцери роззброювались на всіх вулицях. [...] Протягом цілого дня забирання в німців військового майна і захоплення цивільної влади» – читаємо в

Щоденниках Домбровської. Письменниця записувала свої спостереження з Варшави. Записи про роззброєння німців були зроблені 11 листопада 1918 року, в день, котрий згодом став вважатись днем отримання Польщею незалежності. В цей холодний і туманний понеділок Регентська Рада – орган утворений ще окупаційною владою Німеччини і Австро-Угорщини -- передала військову владу Юзефу Пілсудському, провідному польському борцеві за незалежність. Три дні згодом повірила йому також цивільну владу.

16 листопада 1918 року Пілсудський написав телеграму до «всіх країн задіяних у війні і нейтральних». Інформував їх про те, що відродилась суверенна Польща, яка охоплює землі всіх колишніх поділів, демократична, збудована «на порядку і справедливості». Утворений ним уряд Єнджея Морачевського оголосив важливі соціальні реформи: восьмигодинний день праці, право страйкувати, страховки здоров'я. Виборчі права – набагато раніше ніж в багатьох західних країнах – надано також жінкам. Все це робило з Польщі, яка тільки відроджувалась, дуже сучасну країну.

Однак Восени 1918 року ніхто не міг передбачити, яку територіально вона буде мати форму – і чи взагалі утримається. В Галичині поляки вели запеклі бої з українцями за Львів і Перемишль. Західний кордон Речі Посполитої формувався під час чотирьох повстань скерованих проти німців: великопольському і трьох сілезьких. Однак найбільша загроза висіла на сході. Була нею більшовицька Росія, котра хотіла «через труп білої Польщі» нести в Європу свою криваву революцію. В 1920 році поляки перемогли більшовиків на підходах до Варшави і Львова. Тим самим оборонили щойно отриману незалежність. Радянська експансія була затримана. А Старий Континент мав перед собою майже два десятиліття миру.

Однак свобода не дається раз і назавжди. Польща дуже болюче переконалась в цьому в 1939 році, коли стала жертвою двох тоталітарних сусідів: нацистської Німеччини і Радянського Союзу. На карту Європи цього разу вона повернулась після 6 років – драматично знекровлена і знищена. На суверенність мусила почекати ще кілька десятиліть – аж до падіння комунізму в тій частині світу.

В доросле життя вже встигло увійти покоління поляків народжених в вільній країні. Однак навіть сьогодні, в третьому десятилітті XXI століття, свобода і мир в Європі не гарантовані. Брутальний напад Росії на Україну нам це дуже добре усвідомив.

11 листопада вже вкотре святкуємо в Польщі державне свято Незалежності. Щасливі, що нам дано жити в вільній батьківщині. Але теж свідомі того, що незалежність це безкінечна служба. А коли потрібно – навіть зі зброєю в руках.

Karol Nawrocki

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł